

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 9.

WE SRZODR DNIA 29. STYCZNIA 1800.

Z Wiednia d. 22. Stycznia.

Arcy Xiążę Palatyn z małżonką swoją i Arcy Xiążęta znajdowali się w sobotę dnia 18 na balu u R. Isyyskiego ambasadora królewskiego Kalitschff. — W poniedziałek w wieczor dawał dla nich Xiążę Albert Cieszyński wspaniały bal.

Przełożony fabryki w Nagyaker Filip de Wildburg, który na wojenne potrzeby kraju pożyczył sumę 50,000 Ryń. bez prowizyi, i ta mu teraz wypłacona być miała, lecz z patryotycznej gorliwości mając wzgląd, że potrzeby kraju jeszcze nie ustają, zostawił jeszcze na rok tę sumę, za co mu J. C. K. M. swoje ukontentowanie oświadczyć kazał.

Tutejszy szklarz i handlujący szkłem Wawrzyniec Gäntzel, złożył w kancelaryi skarbowej od niewymienionego kapłana na dobrowolną wojenną składkę 200 Ryńskich.

D. 22 i 23 grudnia r. p. dana była przez tutejsze towarzystwo muzyki wielka muzyczna akademja na użytek wdow i sierot.

rot tego towarzystwa, to jest sławne i z wielkimi oklaskami przyjęte Oratorium, Stworzenie świata w muzyce, zrobione przez P. Jozefa Hayda, doktora tonów, kapelmistrza Xiążęcia Esterhazego członka królewskiej akademii Szwedzkiej i tutejszego towarzystwa. Główne głosy śpiewali Panna Saal, P. Maciej Ratmayr i P. Saal. J. C. K. M. zaszczycił swą obecnością tę akademję i wsparł hojnie szlachetny jej zamiar. Arcy Xiążęta, Wielki Xiążę Toskański i Xz. Albert Cieszyński, pomnożyli wspaniałością swoją jej przychod. Szlachta okazała się podobnież szcudrobliwą na wsparcie kunsztu, wdow i sierot. P. Wice dyrektor Cesarskiego teatru dworskiego baron de Braun nie tylko, że dostawił wszystkich potrzeb towarzystwu, ale jeszcze składkę jego pomnożył. — Towarzystwo rozumie się być obowiązane złożyć szlachetnym i dobroczynnym mieszkańcom Wiednia za doświadczane przez tyle lat wspaniałe ich wsparcie, najczulsze podziękowanie.

Z Hamburga d. 17. Stycznia.

W Syberyi zawiązała się Rosyjsko-Amerykańska handlowa kompania, która od J. I. Mci wiele przywilejów otrzymała. Siedlisko swoje założyła w Irkuzk. D. 24 września obratła sobie kompania 4 dyrektorów. Przez wdzięczność za okazane jej łaski, ofiarowała kasie stanu 60,000 rubli na wystawienie murowanych koszar dla stojącego w Irkuzku wojska, z których przez 20 lat będzie co rok po 3000 rubli wypłaconych. Jedna szlachecka familia ofiarowała także dla wystawienia tych koszar 10,000 rubli.

Petersburska gazeta mieści w sobie następujący statystyczny artykuł:

Aktualny stan Imperatorskiej armii wynosi w piechocie i artylerii 385,000 w jeździe 47,000 w kozakach i tatarach 66,000 ludzi, ogółem 498,000 ludzi. W ostatnich latach panowania nieboszki Imperatorowej Katarzyny II. wynosił stan wojenny 576,000 ludzi. Pokazuje się więc ztąd, iż teraźniejszy stan wojenny Rosyjskiego państwa, 078,000 ludzi zmniejszony został. Lecz na ow czas wybrano przez nadzwyczajny rekrut 100,000 ludzi. Taż gazeta zawiera jeszcze w sobie następujący opis Rosyjskiego państwa: "Gdy Piotr wielki wstąpił na tron w roku 1689, wynosiły wszystkie dochody 5 mill. rublow, cała armia składała się z 15,000 ludzi. Krzyż nie miał ani portów, ani wojennych okrętów. Piotr Wielki i Katarzyna II. przyprowadzili krzyż do teraźniejszej wielkości. W roku 1722 liczył 12 mill. ludności, w roku 1742 16 mill. w roku 1762 20 mill. w roku 1782 28 mill. a w roku 1795 31 mill. Gdyby Rosya iak wiele Europejskich krajów była 2000 dusz na kwadratową milę zału-

dniona, mieściła by w sobie 600,000,000 ludzi.

Z Londynu d. 25. Grudnia. (Przez Paryż)

Jenerał Bauer kommanderujący na wyspach Jersey i Gwernsey Rosyjskimi wojskami, jest podług tutejszych pism odwołany. Jenerał hrabia Viomenil będzie nadal wojskami Rosyjskimi w Anglii kommanderował.

Zapewniając, iż wzięta Hollenderska flotta będzie do wylądowania na przysiętą wiosnę na brzegi Francuzkie użyta. — Skoro do Irlandyi (mowi jedno tutejsze pismo) 10,000 wojska przybędzie, projekt połączenia będzie skuteczniejszy.

P. Fox był w prawdzie rezolwowany nie bywać na mających się wkrótce otworzyć posiedzeniach parlamentowych, jednak mówią, iż odmówił swoje zdanie, ponieważ strona opozycji ma wiadomość, że teraźniejszy rząd Francuzki poda propozycję do pokoju, którą ona chce wszelkimi popierać siłami. Nasze ministerium nie odrzuci ich, jeżeli się z honor m korony i dobrem państwa zgadzają, ale przytym nie zaniedba do popierania wojny wszelkimi siłami gdy tego potrzeba wymagować będzie. Jeszcze 25,000 świeżego Rosyjskiego wojska do znajdujących się już w Anglii 12,000 ma przybyć; do tych przydane będzie 40,000 Angielskiego lądowego wojska, dla wylądowania do Francyi.

Lord Malmesbury, negocyator dawniejszy w Lill, jest zawołany z Bath do Londynu.

Bywszy W. mistrz Maltański, baron Hompesch, przybył do Londynu, gdzie przez zimę myśli bawić.

Z Paryża d. 7. Stycznia.

Jenerał Moreau miał podług tutejszych pism odebrać od pierwszego konsula instrukcyą, ż-by teatr wojny starał się ile możności w śrózod nawet zimy na prawy brzeg Renu przenieść. — Przez wyrok konsulow d. 3 t. m. zostało embargo na neutralne okręty włożone bez żadnego wyjątku, zniesione.

Officer od artyleryi ob. Malsias jest od pierwszego konsula sprawującym interesu przy cyrkule Szwabskim mianowany i ma w Carlsruhe mieszkać.

Wczoray w wieczor przybył bywszy dyrektor Carnot do Paryża, a Barthelemy jest tu w krotce oczekiwany.

P. Murray, minister Amerykańskich stanow przy rypłey Batawskiej, przybędzie w krotce do Paryża i wspólnie z Amerykańskimi deputowanymi, którzy niedawno do Lizbony wysiedli i do Paryża iadą, rozpoczną negocyacye z naszym rządem.

W Grenoble nie chciała zga półbrygada niedawno żadną miarą do Włoch poyść, że od trzech miesięcy niebyła płatną, i nim się ruszyła musiano iey za 70 dni zold wypłacić.

Buonaparte i Lebrun będą już pewnie w Tuilleri mieszkać, a Cambaceres w pałacu d'Elboeuf na placu Vendome. — Buonaparte oglądał w tych dniach pod eskortą 20 iazdy i w towarzystwie jenerała brygady i szefa Duroc zamek Tuilleri.

Jenerał Bournonville, który w poselstwie do Berlina pojechał, wziął z sobą obou swych adiutantow, z których jeden jest szefem brygady, a drugi wnuk Diderota oficjerem puhusarow.

Z Kale donoszą iż tamtędy przebiegł

Francuzki kuryer z ważnemi depezsami do Anglii, na które ma zaraz przywieść odpowiedź.

Uważają iż Monitor stał się urzędowym pismem, od czasu iak Maret pierwszy jego wydawca, został sekretarzem stanu. — Umarły Marmontel dożył 78 lat.

Angielskie pisma mieszczą w sobie wiadomość, że Francuzki jenerał Desfourneaux powracając z Gwadelupy do Francyi z swoją żoną przy wyspie Gwernsey od Anglikow poymany został; tutejsze zaś pisma wątpią o tym.

Przyjaciel ustaw mieści w sobie ogłoskę, że obce woyska na zachodnie nasze brzegi wylądowały. — Nasz jeneralny kommissarz handlowy w Genui, ob. Bodard, jest tam tymczasowo także sprawującym interesu mianowany. Ob. Lefseps który dotąd w Maroko był, idzie na podkommissarza do Kadyx, w Seville zaś zostało podkommissarstwo zniesione.

Do Bordeaux przybył z Bostonu z pokoiową banderą okręt. W Nowemjorku i Filadelfii trwała jeszcze żółciowa gorączka.

W tych dniach znajdował się pierwszy konsul Buonaparte na posiedzeniu instytutu narodowego i słuchał z wielką baczością tłumaczenia pierwszej pieśni poematu Valerego Flacca, którą Francois de Neufchateau czytał.

Jedwabny axamit znacznie teraz zdrożał, ponieważ go na ubior dla nowych konstytucyjnych władz naszych przeszło 4000 łokci potrzebuia.

Minister policyi oddał w tych dniach Buonapartemu wyszły tu: "Kalendarzyk niechętnych", i inne uszczypliwe pismo przeciw zasady rewolucyi. Konsul walczył oboje w ogień, nie wydając na mowy.

stego rozporządzenia ani względem tych, ani innych pism.

Wiadomości z wewnątrz kraju (mowi Przyjaciel ustaw) są tak smutne, krwią i łzami skropione, iż serce przerażają, z tym wszystkim wiemy, iż najsłabsze środki są przedsięwzięte do ukończenia tych zbrodni.

Ob. Bacher nie jest z Frankfortu odwołany. — Jenerał Mack leży tu chory.

Gdy względem żeglugi neutralnych mocarstw będzie odtąd zachowany dawniejszy królewski przepis d. 26 lipca 1778 kazało go przeto w 15 artykułach na nowo wydrukować. W przepisie tym jest postanowione między innym: Francuzkim korsarzom zakazane jest przyprowadzać neutralne okręty choćby nawet z nieprzyjacielskich portów płynęły lub do nich przeznaczone były, chyba żeby do opasanych portów chciały posilki wprowadzić. Gdyby neutralne okręty mieściły w sobie kontrabandowe towary przeznaczone dla nieprzyjaciela, mają być zatrzymane, towary zabrane, okręt zaś i reszta ładunku wolno puszczona. Jeżeli kontrabanda wynosi trzy części ładunku, ma być okręt i towary za zdobycz uznana. Neutralne okręty, które papiery w morze wrzucają lub one zachowują, będą podobnie z ładunkiem za zdobycz uznane, &c.

Pietnasta wojskowa dywizya została z 17tą połączona. Jenerał Lefebvre, komendant tutejszych wojsk, mający teraz nad obiema komendę, ma 30 do 35,000 ludzi pod sobą, które są w pobliskich departamentach Paryża rozłożone. — Dwudziesty jeden regiment konnych strzelców, 6 i 7 półbrygady odebrały rozkaz udania się niezwłocznie do zachodnich departa-

mentów. Zawieszenie broni z szuanami zostało wypowiedziane, dnia 5 zaczęły się znowu nieprzyjacielskie kroki.

Doulcet Pontecoulant nieprzyjął urzędu ministra w Kassel.

W odezwie, którą konsulowie do mieszkańców zachodnich departamentów wydali, znajdują się iak wiadomo wyrazy: „Konsulowie oświadczają, iż wolność obywatelska jest przez konstytucyą zaręczona. „Lecz w konstytucyi nie masz żadney o tym wzmianki, żądaj poniekąd waszą, iż tak wolność wyznania, iak wolność druku, będą w przydadku do konstytucyi oznaczone, nad którym iak mówią już pracują.

Odwołany stąd sprawujący Szwedzkie interesy P. Brinckmann gotuje się do wyjazdu. Duński poseł, tajny konsyliarz Dreyer, wyjedzie wkrótce także stąd. Terazniejszy Duński sekretarz legacji P. Manthey, bardzo zręczny młody dyplomatyk, zostanie tu tymczasowo sprawującym interesy.

Przyjaciel ustaw żali się, iż Paryżkie dzienniki powiększey części są teraz aristokratyczne i przeciw rewolucyjne. Wychodzi teraz w Paryżu (mowi) przeszło 40 rojalistycznych dzienników, a ledwie dwa zostają wierne prawdziwym republikańskim zasadom. Niektóre nalegają nawet o zaprowadzenie znowu dawnego kalendarza i przywrócenie familii Orleańskiej do Francji.

OO. Blain i Mailhe są także z listy wyprowadzenia wymazanemi. Pierwszy ma się do Arles, drugi do Paryża udać.

Konsulowie nakazali, żeby minister wewnętrzny kazał w Tulozie na wielkim rynku postawić jedną z przywiezionych z Egiptu granitowych kolumn, na część sze-

ra Dupuy, który się w Tulozie rodził i w czasie buntu w Kairze zginął, z następującym napisem: Dupuy i walecznym z 32 półbrygady, którzy na placu chwały polegali. „

Tutejszy handlowy sąd jest zniesiony. Posiedzenia trybunatu zajęte dotąd były roztrząsaniem podanego od rządu planu, iak mają być ustawy wydawane. Chauvelin i inni mówili za planem, Benjamin Constant, Duchesne i wielu innych powstali mocno przeciw niemu. Nakoniec został 54 głosów przeciw 25 przyjęty. Przeciwnie się w pierwszej tej czynności, dało powod do myślenia, iakoby trybunał chociaż w ustawicznej przeciw rządowi zostawać opozycji. Roederer i inni mówili mocno przeciw temu, iakoż mnie mają, że ta opozycja wkrótce ustanie. — Wszyscy publiczni urzędnicy mają wykonać przysięgę na wierność konstytucji.

Magistrat wolnego miasta Hamburga napisał d. 10 grudnia następujący list do konsulów Francuzkich:

„ Obywatele Konsulowie! Jakiegolwiek są może uprzedzenia, które wasznią zagniewanemi przeciwko urzędowi miasta Hamburga, nie mogą się jednak do was niezwrocić pod hasłem ostatnich zaszczytów szczęśliwie w Paryżu zdarzeń. Widząc cały naród podający się naysławniejszym nadzieiom, pozwólcie nam je dzielić i życzyć ażeby były uskutecznione. Jesteście nadto oświeceni i nadto sprawiedliwi, ażebyście się nie mieli przekonać oszczerści naszych życzeń w tej mierze, i mogli na moment powątpiewać, iak nas wiele obchodzi pomyślność narodu Francuzkiego. Smutne zdarzenie więzienia i wydania czterech Irlandczyków, okropne wielu błędów,

prześladowania i niesprawiedliwości zrodziło, zdawało się do tego stopnia obrazić dyrektoryat, iż niechciał nawet posuzgać ile nasze postępowanie było nienaganne, i noszące na sobie cechę największych i naysławniejszych dla rządu rzpltey względów. Przykry zbieg naysławniejszych okoliczności, niepozwolił nam wprowadzić uskutecznić naszego życzenia. Lecz wszysko dowodziło, iż to się stało pomimo naszej woli, i jeżeli dawaliśmy przez tyle lat mocne dowody przychylności naszej dla rzpltey, nie jest to przynajmniej tak wielki występki, iż w jednym smutnym i przykrym zdarzeniu, położyliśmy ufność w tej wspaniałości i umiarkowaniu. Wszak przed światłemi i sprawiedliwemi ludzmi same tylko czyny mówić powinny, i dla przełożenia onych odważamy się okryślić wam naysławniejsze onych szczegóły. Pomiedzy czterema osobami nazwanemi Napper Tandy, Blackwell, Moris i Peters, dwa tylko pierwsi zwrocić na siebie mogą waszą uwagę. Dwa inni Moris i Peters byli zawsze przez legacyą rzpltey uważani iako poddani W. Brytanii. W żadnym publicznym urzędowym lub nieurzędowym piśmie nie było nigdy wzmianki, ażeby Moris i Peters zostawali w służbie rzpltey, lub do niej należeli w iakimkolwiek sposobie przez związki cywilne lub wojskowe. Wszystkie akta i noty ministeryalne żądają tylko uwolnienia Napper Tandego i Blackwell. Historia niepodaie przykładu ażeby wojujące mocarstwo przywłaszczalo sobie moc protegowania w neutralnym kraju poddanych swego nieprzyjaciela. Ażeby sobie tego pozwolić, potrzeba było, żeby przynajmniej należeli do niego przez związki cywilne lub wojskowe. Jesteście nadto

sprawiedliwi i niezdolni mieć nam za wy-
stępek wydanie dwóch ludzi którzy nieza-
przeczenie należą do innego narodu, i zu-
pełnie dla rzpltey byli obcemi. Jedynie
tylko nad więzieniem i wydaniem Napper
Tandego i Blackwell zastanowić się po-
winniśmy. Pozwolicie nam przypomnieć
tu ostrożność, którą mądrość obywatela
Grouvelle ministra rzpltey w Kopenhadze
względem nich sądziła być potrzebną, i
która gdyby była przez tutejszą legacyą
Francuzką wykonana, byłaby nam odjęła
wiele troskowi i wszystkie nieszczęścia, któ-
re rozmaite namiętności, błędy i uprze-
dzenia z tego powodu na nas ściągnęły.
Ten oświecony minister który zapewne
nadto szanował rząd Duński, ażeby się
miał z jego strony najmniejszych obawiać
zniewag, sądził ich bezpieczeństwo do te-
go stopnia niepewnym, a nalegania rządu
Angielskiego tak słusznemi i prawnemi, iż
ażeby ich lepiej przed naleganiem mini-
stra tego dworu zastonić, rozumiał nawet
być rzeczą potrzebną dać im dla schronie-
nia własne mieszkanie.

Za przybyciem swoim do Hamburga
osoby te przez niepojętą nieprzytomność
umysłu swego, która ich koniecznie w nie-
bezpieczeństwo wprawić musiała, uprę-
dły sobie nowe sidła.

Wiedzieli to dobrze, iż wszyscy repu-
blikanie Francuzcy i osoby w służbie tej
rzpltey zostające, nie tylko w mieście na-
szym zupełnego doznawały bezpieczeństwa,
ale iż nawet przyjmowaliśmy je z przyja-
źnią i pierwszeństwem. Jednakże zapo-
mbiawszy o tym wszystkim co sobie sa-
mym, własnemu bezpieczeństwu, położe-
niu i honorowi swemu winni byli, utaili
się w mieście naszym pod zmysłom, na

zwiskiem i fałszywym charakterem. Nap-
per Tandy nazwał się Jones, i udawał, iż
jest kupcem z Filadelfii przybyłym. Black-
well nazwał się Barthelemi Blackfiest ku-
piec z Ameryki.

Posel Angielski żądał urzędownie are-
sztowania i wydania obu tych osób iako
poddanych Króla Jmć Angielskiego i nazy-
wających się Jones i Barthelemi.

Wiadomo jest wszystkim, iż w Niem-
czech nie był czyniony tak łatwy opór na
rekwizycye ministeryalne dworów zagran-
icznych, żądających wydania osób do ich
narodu należących. Ob. Reinhard mini-
ster rzpltey znalazł z naszej strony w tej
mierze też samą łatwość.

Dozorca policyi poszedł nayıpierwej
do P. Jones, i zapytał się go o jego nazwi-
sko, a odebrawszy odpowiedź, iż się Jones
nazywa, oświadcza mu, iż jest aresztowa-
nym na żądanie posła Angielskiego iako
poddany Króla W. Brytanii. Pomimo te-
go jednak nie tłumaczy się on w tej mie-
rze, zachowuje też samą którą wziął na
siebie maskę, i bez żadnego mruczenia
bez oporu poddał się tej rekwizycyi rzą-
du Angielskiego.

Miał on przy boku swoim szpadę na
którey herby Irlandzkie znaleziono.

Jakże więc można było więcej po-
wątpiewać o prawdzie rządu Angielskiego.
Jak można było przypuścić, aby officyer
w służbie rzpltey zostający, mógł nosić
szpadę z herbami Angielskiemi?

Takim to sposobem sam siebie wydał
ten człowiek, który według własnego wy-
znania nazywał się Jones, według własne-
go wyznania był kupcem, według własne-
go wyznania i niezaprzeczonych śladów
był poddanym Króla W. Brytanii, oddał

się (mówię) na rekwizycją ministra tego monarchy, i dał mu samprawo do aresztowania siebie.

Rozkazy do aresztowania były w podobnymże sposobie i z równą ostrożnością wydane dla tego który się nazwał Barthelmi Blackfiest.

Dopiero pooznawmieniu mu, iż jest aresztowanym, i gdy już wistocie został więźniem ministra rekwirującego, zdjął z siebie chociaż już zapożno maskę, i chciał być odrazu officyerem Francuzkim nie okazawszy najmniejszych tego dowodów.

Daremna rzeczą byłoby czynić tu u wagę, iż gdyby osoby przez tak pozne i niedostateczne dowody chciały się z pod aresztu oswobodzić, każdy przez odmianę nazwiska swego i stanu potrafiłby wytłamać się od najsprawiedliwszego i najsprawniejszego aresztu.

Posel Francuzki pospieszył się zaraz z odwołaniem tych osób jako patentowanych officyerow rzpltey. Lecz posel ten nie osądził za rzecz przyzwoitą okazać nam patenta ich albo przynajmniey kopie onych.

Tym czasem byłoby dla nas oczywiste wielką korzyścią gdybyśmy w ręku naszych mieli środki przez któreby moglibyśmy byli okazać rządowi Angielskiemu prawdziwe wspomnionych osób należenie i stosunki do rzpltey Francuzkiej.

Jeżeli minister uważał za prerogatywę dostojności swej, domaganie się nieograniczonej wiary dla urzędowych swoich deklaracyow, to powinien był przystać na to, iż tym samym usprawiedliwił podobne ministra Angielskiego deklaracye.

Minister ten oświadczył urzędownie, iż wspomniane osoby są poddanymi Króla

W. Brytanii. Sam to najpierwszy oświadczył i przytym obstawiał. Donosił urzędownie nazwiska osób pod którymi same siebie areszować dozwoliły. Przy boku P. Jones znaleziono szpadę z herbami Angielskimi.

Wolnoż nam było przy tylu tak dowodnych okolicznościach, bez popłnienia niesprawiedliwości, nie dawać wiary na urzędowe oświadczenia ministra Angielskiego, i wierzyć tylko oświadczeniom ministra rzpltey.

Minister Angielski dowiedziawszy się o sprzeciwieniu się postu rzpltey, żądał wydania osób tym gwałtowniey, i przyłączył do tego najmocniejsze groźby, które kazały nam się lękać najsrożniejszego gniewu z strony rządu jego.

Jeżeli konsulowie ten prawdziwy stan rzeczy bez uprzedzenia rozważą, i zechcą mieć wzgląd na położenie i związki miasta Hamburga, na ow czas łatwo przekonają się, iż niepodobieństwem było po daremnym całorocznym usiłowaniu obstawać jeszcze przy dłuższym oporze. Ciłkowity upadek i zniszczenie Hamburga byłoby nieuchronnym takowego oporu skutkiem. Ostatek pozostawał środek uchronić się takowego upadku, i spuścić się z resztą na szlachetność Francuzką.

Podchlebiamy sobie, iż konsulowie przez wrocenie Hamburgowi przyjaźni i dobroci swojej usprawiedliwią zaufanie w nich położone, którego nawet niezastępowna ostrość Dyrektoryatu zniszczyć nie potrafiła, i należy mieć nadzieję, iż konsułowie po doskonałym namyśle, nie zechcą dłużej spóźniać znieśienia ostrych środków przez dyrektoryat przeciw miastu Hamburgowi użytych. „

List ten nie przyniósł pomyślnego skutku, gdyż Buonaparte w odpowiedzi swojemu miastu Hamburgowi pod dniem 30 grudnia wyraził, iż takowe przekładania bynajmniej nie usprawiedliwiają miasta z popełnionego podiego czynu i z gwałconey gościnności, którą nawet najdziksze hordy szanować zwykły.

Z Hanau d. 11. Stycznia.

Przybycie generała Moreau do Francuskiej armii, jest iak mówią przyczyną, że Arcy Xąż Karol odmienił zamiar swój poiechania do Wiednia. Kampania tego roczna podobno się bardzo wczesnie zaczyna. Wszystkie Austriackie regimenta w polu będą dopełnione. Znaczna część korpusu Szararaia uda się iak zapewniają do okolic Moguncyi.

Słychć teraz, że kardynał Herzan ma być Papiżem.

Pogłoska iakoby d. 9 przez Mannheim przebiegał kuryer od konsula Buonapartego z przyiciem 3 miesięcznego zawieszenia broni, nie potwierdziła się.

Publiczne pisma rachują, iż sprzymierzona armia w Niemczech z Rofsyyskim woyskiem i różnemi milicyami 250,000 ludzi wynosić będzie. — Też pisma wspominają, iż feldmarzałek Xąż Italicki Suwarow będzie miał obszerną komendę.

Z Wenecyi d. 3. Stycznia.

Dotąd nic nie wiemy względem wyboru nowego Papiieża, konklawe zawsze jest zamkniętym, a modlitwy publiczne ciągle trwają.

Kommissya kameralna złożona z S. A. chty Weneckiey, która złożyła była swoje urzędy, odebrała od J. C. K. Mei nasy chwałebniejszy reskrypt, co ją skłoniło do odbywania daley prac swoich i poświęceniem im się z równą gorliwością iak i bezstronnością.

Z Medyolanu d. 30. Grudnia.

Dowiadujemy się z C. V. pod d. 20, że Francuzi pod rozkazami generała Lemoina stojący w okolicach Orme odebrali posiłki z Nicei i na nowo zajęli Orme Garretto, Galizano i inne wioski na Appeninach w pobliżności C. V. leżące; wespół z nimi przysłali kontrybucye w pieniądzech i żywnościach; lecz nie wiele wybrać zdołali od tych nieszczęśliwych gor mieszkańców. Mieszkańcy wsi Barbasiria, nie mogli składać się wszyscy na to zebrać większej summy nad 25 liw., i ta mała kwota przyjęta została. — Późniejsze listy donoszą, że Francuzi opuścili na nowo Orme i tamtejsze okolice. Od miasta Pietra, w krajem Liguryjskim leżącego żądali na nowe 100 tysięcy liwrow kontrybucyi, lecz generał Lemoin pozwolił na odebranie iey w żywnościach dla swojej dywizyi. Piszę z Turynu, że generał baron Melas wszedł w umowę z kommanderującym generałem Francuskim w celu pozyskania zby liczni zakładnicy wyprowadzeni z Piemontu do Francyi własnym familiom powroconemi byli. Mniemają tu, że zaieńców wojennych wymienionemi zostaną. — Od kilku dni przebywa tu z Piemontu, a nayszczegulniej z C. V. ni znaczna liczba ciężkiej artyleryi razem z nią całe przedmiescia przed br. m. Verseil chociaż iuż wielką iey część do zamku Medyolańskiego wprowadzono.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W R S R Z O D E D N I A 29 S T Y C Z N I A 1860.

Z Frankfortu d. 11. Stycznia.

J. C. K. M. mianował Arcy Xcia Karola jenerałissimus wszystkich armii Cesarsko Krolewskich. — Kuryer który baronowi Armfeld przywiózł wiadomość o mianowaniu go Gubernatorem Sztokholmu nie został go w Dreźnie z kąd kilku dniami pierwej wyjechał był do Wiednia, lecz w Pradze go dogonił.

Z Strasburga d. 3. Stycznia.

Na dniu 6 rozpoczyna się niezawodnie proces przeciwko osobom obwinionym o udział do spisku jenerała Pichegru, które są wymienione w korespondencji schwyta-nej w Offenburg od jenerała Moreau; pierwszemi z nich osobami są następujące: Cham bé, bywszy Reprezentant (z departamentu wyższego Reau,) Gomard z Strasburga i Badouville szef brygady i adiutant jenerała Pichegru; żona emigranta Dumonge; St. Remond bywszy komendant gwardyi narodowej. Proces ten z wszelką okazałością dprawi się i trwać będzie około dni 12. Stu dwudziestu świadków już powołano.

Trybunał ten składa się z jenerała dywizyi

Decaen który przyduie, jenerałów brygady Sabatier i Nansouty, iednego szefa brygady, iednego szefa batalionu, iednego kapitana i iednego porucznika. Szef batalionu Texier pełnić będzie obowiązki sekretarza. Dowiadujemy się z Szwaycaryi iż officer Pruski niedawno tam przybyły żądał, aby był przeprowadzonym do głównej kwatery w Zurich i dowiedziawszy się, że jenerał Moreau jeszcze tam nieprzybył, oświadczył, iż iego przybycia chce oczekiwać. Officer ten rozmawiał się później z jenerałem Moreau, lecz przedmiot iego podróży jest niewiadomy.

Z Kuxhawen d. 12. Stycznia.

Do wczoraysza w wieczor zostawaliśmy jeszcze względem lodu w obawie, lecz po nastąpionym onegdaj ciepłym powietrzu, ruszyła się skupiona przed portem masa lodu, tak, iż i żeli cięższe zimno nie nastąpi, będziemy mieli wkrótce bez wielkiej pracy przystępny port.

Z Barcelony d. 21. Grudnia.

Krol Hiszpański odiał Francuzkim konsulom w portach swoich jurysoykę

nał zdobytymi okrętami. Dziś nadeszło tu z Madrytu urzędowe potwierzenie tej ważnej wiadomości dla żeglugi neutralnych narodów.

Z Brynu d. 15. Stycznia.

Ostatnie wiadomości z Konstantynopola, nie bardzo są zaspakalające względem armii Tureckiej, mającej działać przeciw Francuzom w Egipcie, nie tylko bowiem znaczny wielu potrzeb cierpi niedostatek, lecz nawet zgoda między ich dowódcami nie jest jeszcze przywrócona, mimo postania tam od Porty kilku osob iako pośredników. Nienawiść między W. Wezyrem i Ghezzar baszą, tak jest wielka, iż się obawiać potrzeba, ażeby między ich wojskami do nieprzyjacielskich czynności nie przyszło. Jedyną korzyść, którą Porta z pośrednictwa Mukallaf Zaade odniosła, jest ta, że Kaimakan W. Wezyra złożony został z urzędu, iako będący najwięcej przyczyną poróżnienia. — Dnia 5 grudnia przybył do Stambułu Tatar kurierem z doniesieniem, że generał Francuski Kleber z swoim korpusem już się do okolic Gazy posunął, i nie tylko tej stolicy zagraża, ale po jej opanowaniu, większych niebezpieczeństw obawiać się potrzeba. W tak krytycznym stanie, gdy zamiast na dziei Porty, iż W. Wezyr atakować będzie Francuzów w Egipcie, ci owszem wyruszyli z tego kraju przeciw niemu, Reis Effendi odprawił w 3 dni potem ważną konferencją z posłem Angielskim, która przez 8 godzin trwała, i postanowi-

wiono przydać W. Wezyrowi generała Keller, który niedawno powrócił od Dardanellów i za tydzień przyrzekł wyjechać do W. Wezyra.

Ibrahim basza wszedłszy do Aleppu, nałożył na mieszkańców kontrybucją od 300 kies. — Kapitan basza jest jeszcze przy Dardanellach, mimo tego, iż kilkakrotnie od Porty do Konstantynopola przywołany został. Kilka jego wojennych okrętów zawinęło do portu w Siambule dla naprawy.

Ratib Effendi, dawniej poseł nadzwyczajny Turecki w Wiedniu, postawiony został na wygnanie na wyspę Rodus za korespondencją z Francuzami w Egipcie i tam mu głowę ucięto. — Wielki ieden okręt Rofsyyski przyplłynął do Stambułu, jest na nim wojsko do wylądowania; niektórzy głoszą, iż wkrótce wyjdzie pod żagle do Egiptu, trudno jednak temu wierzyć, gdyż pora do wysadzania siły zbrojnej na brzegi tego kraju, jest w czerwcu i lipcu; podobniejszą więc jest rzeczą, iż na morze śródziemne do floty Rofsyyskiej uda się. — Pierwsza audyencya posła Angielskiego lorda Elgin u Kaimakana w tym była szczególniejsza, iż miał z sobą swoją małżonkę, która także futro sobolowe dostała i witana była od ministrów wewnętrznych i zewnętrznych interessów. Okręt, na którym lord Elgin przybył, popłynął już do floty Angielskiej na morzu śródziemnym będącej.

DONIESIENIA.

C. K. sądy sąlacheckie Krakowskie Głilicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Jackowi Skorupce, że Karol baron de Larysz u sądow tych, o ustpienie dobr Czarnocna i zapłacenie summy 151,113 zł. pol. zpro wizyą, zatobę na niego podat, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wca-

ie w C. K. kraiach dziedzicznych znajduje się, iemż Jackowi Skorupce adwokata tutejszego Billewicza, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: żeby w czasie przyzwoitym sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych szkodów prawa używać, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 21 Grudnia 1799.

Elsner.

Gdy na dniu 7 Grudnia roku bieżącego, który końcem obrania kuratora i deputacyi wierzycielow mafsy zadłużoney niegdą Jerzego Ozarowskiego był ustanowiony, dawa tylko wierzyciele stanęli, którzy przedłużenia terminu żądali; przeto nowy termin w celu obrania tak kuratora mafsy iako i deputacyi wierzycielow na dzień 19 Lutego 1800 roku o godzinie 9 zrana naznacza się. W Krakowie dnia 11 Grudnia 1799

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

J. Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szła, Krakowskich Galicyi Zachod.

Elsner.

Ces. Kr. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmia Edyktem niniejszym Publiczności: że gdy na dniu do powtorney licytacji wyznaczonym, to jest 9go grudnia roku bieżącego dobra Korzeń, Stawiczyn i Jasiona w cyrkuie Radomskim prowincyi tutejszey leżące, Pana Stanisława Greyb-^{ra} dziedziczne za cenę szacunkową w kwocie 128,839 zł. pol. postanowioną sprzedane być nie mogły, nowa tychże dobr licytacja na dzień 15 lutego 1800 roku o godzinie 9 zrana naznacza się, z tym dodatkiem: iż dobra rzeczzone w czasie tej odprawiać się mającey licytacji nawet niżej szacunku postanowion-go sprzedane będą.

Warunki za zasadę kupna kontraktu słożące będą stronom przy licytacji komunikowane. Wolno na koniec jest życzącym sobie akt detachacyi dobr mających być sprzedanych w tutejszey registraturze przeżyżyć. W Krakowie dnia 14 Grudnia 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow. Galicyi Zachod.

Elsner.

Z Mocy rezolucyi Prześwieatnego Magistratu Miasta Kazimierza w dniu 8 miesiąca stycznia roku bieżącego do Nr. 1 zapadłey. Licytacja publiczna sprzedaży domu częścią murawanego, częścią drewnianego z przyległościami jego w mieście Kazimierzu ulicy Krakowskiej pod Nr. 45 stojącego po niegdą Grzegorz Dębow skim mieszczaninie Kazimierskim pozostałego się. Dnia 12, 20 i 28 miesiąca lutego roku bieżącego 1800 w ratuszu miasta Kazimierza o godzinie 9 ranney odprawiać się będzie. Życzący sobie takowego domu przez licytacją nabydź, mają się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować. Zaś o cenie i kondycjach teyże licytacji w domu w kancelaryi Magistratualney miasta tego każdego czasu dowiedzieć się mogą. Dan w Kazimierzu d. 14 miesiąca Sycznia 1800 roku.

Maciej Maczeński.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panom Wincentemu Szaniawskiemu i Antoniemu Grabińskiemu: że Pan Jan Synoradzki usądow tych, o zapłacenie summy 200 czer. zł. z prowizyą, żatobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znajdując się, onymże Wincentemu Szaniawskiemu i Antoniemu Grabińskiemu adwokata tutejszego Walentego Osławskiego, z ich szkoda i ich kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest przed upłynieniem 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzają; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef: de Nikorowicz.

Joz. de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 25. Listopada 1799.

Ces. Kr. pełnomocney kommissyi nadwornej Galicyi zachodniej.

Cło przechodowe (Trazito) od surowej bawełny i wełny przez C. Kr. dziedziczne kraje na Fiumę za granicę idącej zmniejsza się.

Naywyższym kamery nadwornej dekretem pod d. 19 listopada postanowiono, surowey bawełnie i wełnie na wolny port Fiumy przez C. K. kraje dziedziczne do cudzych krajów prowadzonej tych samych swobod dozwolić, których doznają te same towary na Triest za granicę prowadzone; a tym końcem nakazano od tych obydwóch gatunków wełny na Triest za granicę wychodzących postanowione cło, mianowicie od bawełny dalesięć, a od wełny sześćnaście krajcarów od cetnara odbierać.

Która naywyższa uchwała niniejszym do powszechney wiadomości podane się.

W Krakowie dnia 13 Grudnia 1799.

Jan Nepomucen Hrabia de Trautmansdorf,

J. Rzym. C. K. Ap. Mości pełnomocny

nadworny kommissarz.

Franciszek baron Wilson Waldgon von Eastburne.

Nomine Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galicie Occidentalis Generoso Clementino Abratowicz, Medio presentis edicti hisee insinuat, quod nimirum Domina Marianna Margaretha de Rakowskie Gorska, ejusque filius, Generosus Joannes Florianus binominis Gorski ad Forum hocce adversus eum in causa tanquam Concinatum in Caa. puncto Solut summae 53,653 F. p. 24 gr. c. s. e. Libellum porrexerint Judiciique opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cas. Reg. hereditariis Terris Judicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies aut ipse compareat vel Curatori dato, si quae forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic deaominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quae ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suae sequelas sibi met ipsi imputandas habebit Ita enim sancit praescripta pro Cas. Reg. hereditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.

Brzozowski.

Kurscher.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galicie Occidentalis. Datum Lublini die 22. 8bris 1799

Gangel,